

Portal Województwa Lubuskiego



Mówimy „TAK!” lubuskiej onkologii. Aplikujemy o środki i podpisujemy petycję



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -27 lutego 2023 godz. 10:02

- Decyzja jest ostateczna: budujemy centrum onkologii! - deklaruje marszałek Elżbieta Anna Polak. W województwie rozpoczęła się kampania „TAK! Dla lubuskiej onkologii”.

- Rozpoczynamy tę kampanię, ponieważ od 2015 r. minister zdrowia niestety jeszcze nigdy do nas nie przyjechał. Wiem, że Zielona Góra jest daleko, ale wciąż

zapraszamy. Dużo się mówi na ten temat, jak wiele jeszcze nam brakuje do standardów europejskich na naszych oddziałach onkologicznych. Chcemy definitywnie to zmienić – argumentuje lubuska marszałek.

W sprawie utworzenia Lubuskiego Uniwersyteckiego Centrum Onkologii powstała [petycja na stronie lubuskie.pl](https://petycja.na stronie lubuskie.pl). – Apelujemy do wszystkich mieszkańców, organizacji pozarządowych o składanie podpisów. Nie poprzestaniemy! Myślę, że jak w regionie jest nas prawie milion, to będzie milion podpisów – zachęca marszałek do udziału w akcji.

– Decyzja jest ostateczna: budujemy centrum onkologii. Jeżeli się nie uda pozyskać środków od tego rządu, to mamy nadzieję, że wkrótce zmieni się minister zdrowia i ta inwestycja w regionie lubuskim powstanie, ponieważ jest ona absolutnie niezbędna do leczenia pacjentów onkologicznych, zwłaszcza w kontekście polityki, gdy jest już decyzja rządu, że tworzymy Krajową Sieć Onkologiczną – mówi Elżbieta Anna Polak.

Województwo lubuskie będzie aplikować o środki na tę inwestycję do Funduszu Medycznego. – To duży projekt, za **300 mln złotych**. Projekt, o którym od kilku lat marzymy i który planujemy, który też zgłosiliśmy do Krajowego Planu Odbudowy – jak państwo wiecie, wciąż nie mamy tych środków finansowych. Ale myślę, że trzeba się szykować, przygotować ten projekt, zwłaszcza że potrzeby są olbrzymie – wyjaśnia marszałek województwa lubuskiego.

– To jest największy projekt, który chcemy przygotować na 6 maja 2023 roku, taki mamy deadline – dodał **Sebastian Ciemnoczowski, główny specjalista w Szpitalu Uniwersyteckim w Zielonej Górze**.

Lubuskie Uniwersyteckie Centrum Onkologii będzie także jednym z tematów Lubuskiego Forum Zdrowia. Udział w spotkaniu 24 kwietnia 2023 r. w Muzeum Ziemi Lubuskiej potwierdziła już Senacka Komisja Samorządu Terytorialnego.

Co znajdzie się w Lubuskim Centrum Onkologii?

– Chcę bardzo podziękować samorządowi województwa i pani marszałek, bo jak zwykle jest otwartość i gotowość do szybkich decyzji. Marzymy o tym, żeby powstało Lubuskie Uniwersyteckie Centrum Onkologii. Mamy fantastycznych fachowców, operatorów, onkologów, hematologów, którzy potrzebują dobrej infrastruktury, żeby leczyć pacjentów – mówi **Marek Działoszyński, prezes Szpitala Uniwersyteckiego**. – Sama onkologia w ciągu ostatnich trzech lat to 230-procentowy wzrost liczby pacjentów – dodaje prezes.

Lubuskie Uniwersyteckie Centrum Onkologii ma stanąć na zapleczu Polikliniki. Będzie połączone z rozbudowanymi budynkami „B” i „C”. Na czterech kondygnacjach centrum powstanie nowy Kliniczny Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej, jedyny na terenie województwa Kliniczny Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej oraz Kliniczny Oddział Otorynolaryngologii. Ponadto szpital chce stworzyć kompleks poradni dla pacjentów, pomieszczenia apteki szpitalnej oraz sale

dydaktyczne i seminaryjne dla studentów Collegium Medicum Uniwersytetu Zielonogórskiego.

– Wydaje nam się, że będziemy skutecznie aplikować o środki do Funduszu Medycznego. Na dniach został ogłoszony konkurs, który ma wspierać obiekty związane z onkologią. Maksymalna kwota dofinansowania z tego funduszu to 300 mln złotych i w taką kwotę celujemy – mówi prezes Szpitala Uniwersyteckiego.

– Mamy to, co najważniejsze: znakomitych lekarzy. I to nie tylko kadra profesorska, mamy też dwa roczniki absolwentów medycyny, chcemy dla nich stworzyć miejsca do rezydentury. Powstała onkologia dziecięca w Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, musi powstać i centrum onkologii – dodaje marszałek Elżbieta Anna Polak.

Zintegrowane leczenie to większa szansa na przeżycie

– Z danych medycznych wynika, że pacjenci leczeni w centrach onkologicznych, gdzie opieka jest zintegrowana (mamy pod jednym dachem chirurgię, radioterapię, chemioterapię) żyją średnio 15 proc. dłużej niż pacjenci leczeni poza Centrami Onkologii – podkreśla **dr hab. n. med. Paweł Golusiński, prof. UZ, kierownik Katedry Otolaryngologii i Chirurgii Szcękowo-Twarzowej Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze**. – To nie wynika z tego, że my jesteśmy lepsi w Centrum Onkologii i mamy lepsze umiejętności, to wymaga doskonałej integracji i współpracy. Dzisiaj pracujemy w warunkach z końca XX wieku, gdzie sale operacyjne są zintegrowane z oddziałem, które są przystosowane do wykonywania podstawowych zabiegów z zakresu chirurgii laryngologicznej głowy i szyi, klatki piersiowej. Dzisiaj na świecie jest taki trend, że wszędzie tego typu leczenie powinno być w ramach dużych zintegrowanych bloków operacyjnych, co umożliwia nam doskonałą współpracę między sobą, to są zespoły z różnych dziedzin. Umożliwia to doskonałe wykorzystanie wspólnego sprzętu, jakim dysponujemy i zabezpiecza nam bezpieczeństwo naszych chorych. Pacjenci są przekazywani na oddział intensywnej terapii, następnie na sale intensywnego nadzoru. To wszystko przekłada się bezpośrednio na nasze wyniki leczenia, czyli na przeżywalność naszych pacjentów, dlatego jest to tak ważne. Tak jak w krajach Europy Zachodniej czy USA, u nas też tworzone są takie jednostki. Prekursorem są np. jednostki leczenia raka piersi, gdzie nie koncentrujemy się na tym, że jest to oddział laryngologiczny czy urologiczny lub chirurgiczny, a koncentrujemy się na konkretnych jednostkach chorobowych i to będzie przyszłość. Będzie jednostka, która będzie się zajmowała nowotworami układu pokarmowego, gdzie będzie zintegrowane leczenie chirurgiczne, onkologiczne, radioterapia. Do tego, aby taką jakość otrzymać dla mieszkańców województwa lubuskiego, żeby nie musieli szukać pomocy na zewnątrz, niezbędne są do tego inwestycje, o których mówił prezes Marek Działoszyński – powiedział prof. Paweł Golusiński.

O efektywności leczenia pacjentów onkologicznych w nowym ośrodku mówił też **dr n. med. Marcin Napierała, reprezentujący dział onkologii zajmujący się chemioterapią, czyli onkologię kliniczną**. – W tej chwili jest nas, specjalistów, razem z kierownikiem, 12 osób. Stanowimy dużo większy zespół lekarski niż w Gorzowie Wlkp. Przekłada się to na liczbę leczonych pacjentów. W ciągu 3 lat ponad dwukrotnie zwiększyła się liczba leczonych pacjentów, wychodzimy z nowoczesnymi

terapiami, dzięki temu nasi pacjenci żyją dłużej. Nowe zachorowania plus dłuższe życie pacjentów to ta pula aktywnie leczonych ludzi jest bardzo duża. Jednym z częstszych nowotworów jest rak jelita grubego, pacjent, który leczony jest z tym rozpoznaniem spędza w szpitalu 4 dni, a na 10 dni jedzie do domu. Jeśli taki pacjent 1/3 końcówki swojego życia spędza w szpitalu, bardzo nam zależy na tym, aby jakość życia i warunki pobytowe były dla pacjentów jak najlepsze. Nie ma odwrotu od nowoczesnej onkologii i bardzo nam zależy na dodatkowych środkach na finansowanie, po to aby ta kadra, która jest mogła się dalej rozwijać. Jesteśmy skazani na sukces – dodał.

Radioterapia zyska na nowym obiekcie

Dr n. med. Róża Poźniak-Balicka, kierownik Klinicznego Oddziału Radioterapii Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze podziękowała marszałek Elżbiecie Annie Polak i samorządowi województwa za wsparcie przy inwestycjach. – Jako przedstawicielka radioterapii tym bardziej dziękuję, bo nas sprzęt jest bardzo drogi i nigdy nie spotkaliśmy się z odmówieniem pomocy przy zakupach nowego sprzętu. Idąc w kierunku dalszego rozwoju onkologii w naszym szpitalu, jesteśmy niejako skazani na sukces, bo jesteśmy jedynym na południu ośrodkiem, który już bardzo prężnie i bardzo dobrze zajmuje się pacjentami. Robimy dużo zabiegów operacyjnych. Jako konsultant dostałam dane z NFZ, gdzie wykazano, że zdecydowanie najwięcej w naszym województwie leczymy pacjentów, stosujemy najwięcej chemioterapii jak i zabiegów radioterapii. Jeśli chodzi o moją działkę, pomimo pandemii leczylimy ponad 1800 pacjentów i porównując to do 10 lat wstecz, kiedy to wszystko było mniej rozwinięte, jest to wzrost o 50 proc. Radioterapia nie jest dziedziną, która może rozwijać się samodzielnie, dlatego jak najbardziej kibicuję kolegom, by ten budynek z nowymi oddziałami powstał, bo jest to zespół naczyń połączonych. Jeśli będzie dobrze funkcjonować część zabiegowa, onkologiczna to i my będziemy mieli co robić. My jesteśmy przygotowani na to, by móc tych pacjentów zdecydowanie więcej leczyć. Kolejnym problemem jest przygotowanie się do onkologii dziecięcej. Tutaj mogę państwa zapewnić, że dokładamy wszelkich starań, by tą onkologię dziecięcą na terenie województwa rozwijać – mówiła kierownik radioterapii.

Będzie także remont na ginekologii

Szpital planuje zagospodarować na potrzeby leczenia nowotworów również istniejące już obiekty. – Żeby dopełnić te projekty onkologiczne, potrzebujemy jeszcze wyremontować budynek ginekologii. Tam chcielibyśmy stworzyć też bazę dla nowego oddziału urologii, być może z robotyką. To obiekt od strony ulic Waryńskiego i Podgórnej. Parter mamy tam już prawie skończony, teraz potrzebujemy blisko 90 mln złotych, aby wyremontować trzy pozostałe kondygnacje i stworzyć bardzo dobrą infrastrukturę do leczenia pacjentów onkologicznych – uzupełnił Marek Działoszyński.

Samorząd zabezpieczył środki na inwestycje

W budżecie na 2023 r. Sejmik Województwa Lubuskiego przeznaczył w tym roku blisko 200 mln złotych na lubuską ochronę zdrowia. Tylko w Szpitalu

Uniwersyteckim zainwestowanych będzie prawie 100 milionów, m.in. **23 miliony na onkologię i hematologię** oraz **7 milionów na chirurgię onkologiczną**.